CZĘŚĆ XLIX — № 37. ROK 25 — (1854.)

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI

### GAZETA URZĘDOWA

### KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{18}{30}$ MAJA.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

### PETERSBURG, $\frac{17}{29}$ MAJA.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 11 Maja, mianowani: Dowodzącemi Zapasowemi dywizyami korpusów piechoty, Jenerał-majorowie: Dowodzca 1 brygady 2 dywizyi Grenadyerów *Friedrichs* 3-go, Dowodzca 1 brygady 6 dywizyi pieszej *Żerebcow* 4-go, liczący się w Armii *Lubawski* 5-go; — Dowodzcami: Dowodzcy pułków: J. K. Wysokości Xięcia Eugeniusza Wirtembergskiego *Zezewitow*, 1 brygady 2 dywizyi Grenadyerów; Nizowskiego strzelców xiążę *Chimszjew*, 1 brygady 6 dywizyi pieszej; Dowodzącemi rezerwowemi brygadami Grenadyerskich dywizyj: pułków Gwardyi Pułkownicy: Siemionowskiego *Sobolewski 2*, 1-ej, z przeniesieniem do pułku Grenadyerów Króla Jmci Pruskiego, Wołyńskiego *Porochownikow 1*, 3-ej, z przeniesieniem do pułku Grenadyerów J. C. Wysokości W. X. Mikołaja Mikołajowicza; Ober-kwatermistrz korpusu Grenadyerów, Pułkownik Jeneralnego Sztabu *Krüdener 3*, Dowodzcą pułku Grenadyerów J. K. Wysokości Xięcia Eugeniusza Wirtembergskiego; — Otrzymują dymisye, Dowodzący brygadami rezerwowemi Grenadyerskich dywizyj, Jenerał-majorowie: 1-ą *Bolszakow*, 3-cią *Annienkow 4*, i Pułkownik pułku Grenadyerów Króla Jmci Pruskiego, ten ostatni z rangą Jenerał-majora, a wszyscy trzej z mundurem i pensyą; — 12 Maja, Ober-Policmejster Moskiewski, Jenerał-major orszaku J. C. Mości *Łużyn*, zaliczony zostaje do Ministerstwa Spraw Wewnętrz. z pozostaniem w orszaku; — Dymissyonowany Pułkownik jazdy z rangą cywilną Radzcy Stanu, Vice-Gubernator Moskiewski *Timaszew-Bering*, przyjęty na nowo zostaje do Armii, w dawnej randze Pułkownika i mianowany pełniącym obowiązki Moskiewskiego Ober-Policmejstra; — wykreślony zostaje ze spisów zmarły, Członek Rady Wojennej, Jenerał-porucznik *Nikiforow*.

— Przez takiż Rozkaz dzienny z dnia 7 Maja, do Korpusu Inżenjerów Dróg Kommunikacyj, Naczelnik XIII okręgu tychże dróg, Jenerał-major xiążę *Tieniszew*, otrzymuje dymisyą z mundurem i pensyą.

— Przez takiż Rozkaz dzienny w Wydziale Cywilno-Wojskowym, z dnia 9 Maja, Urzędnik VI klassy do szczególnych poruczeń przy Ministrze Wojny Radzca Kollegijalny *Bohomolec*, podniesiony, za wysługę lat, do rangi Radzcy Stanu; — mianowani: Professor Zwyczajny Cesarskiej Medyczno-Chirurgicznej Akademii i Główny Lekarz Terapeutycznego Oddziału 2-go Lazaretu wojsk lądowych, Doktor Medycyny, Rzeczywisty Radzca Stanu *Mianowski*, Członkiem Honorowym Rady S.-Petersburskiej Sal ochrony, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; Starszy Ordynator Warszawskiego lazaretu wojskowego, Doktor Medycyny Radzca Stanu *Zahorowski*, Członkiem Honorowym Rady Lekarskiej Królestwa Polskiego, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; — Członek Rady Departamentu Komisoryatskiego, Rzeczywisty Radzca Stanu *Zubow*, otrzymuje dymisyą, dla słabości zdrowia, z mundurem.

— Na przedstawienie Rady Kawalerskiej orderu Świętej Anny, przez N. Cesarza Jmci, w dniu 3 Lutego bież. r. zostali Najłaskawiej mianowani, za gorliwą i nieskazitelną wysługę ustanowionych zakresów w urzędach z wyboru Szlachty, kawalerami orderu Św. Anny 2 klassy: Marszałkowie powiatów: Mścisławskiego, Podpułkownik Piotr *Stachowski*, Białostockiego, Porucznik Jakub *Sakowicz* i Sieńskiego, Rejestrator Kollegijalny Antoni *Wańkowicz*; — Tegoż orderu 3 klassy, Sędzia powiatowy Wilejski Radzca Kollegijalny *Bogucki*; Starszy Assesor Szlisselburskiego Sądu powiatowego, Assesor Kolleg. Adolf *Królikowski*; Sekretarze

Kollegijalni: Prezes Mohylewskiej Izby Sądu Kryminal. Jan *Hryniewicz*, Sędzia powiat. Telszewski Franciszek *Giedgowd* i Assesorowie od Szlachty: Mińskiej Izby Sądu Cywilnego Stefan *Pawlikowski* i Mieczysław *Slizień*; — w nagrodę zasług oddanych, stosownie do brzmienia Statutu: kawalerami orderu Św. Anny 3 klassy, Pośrednik polubownego specyalnego rozgraniczenia gruntów w pow. Orszańskim, Assesor Kollegialny Eustachy *Kołowrat-Czerwiński*, Kapitan, dowodzca kompanii w pułku Litewskim gwardyi Justyn *Szyryn*, Radzcy Honorowi: Dyrektor Warszawskiego Astronomicznego Obserwatorium Jan *Baranowski*, Starszy Radzca Rządu Gubern. Wileńskiego Dawid *Bazarewski* i Starszy Kontroler Departamentu Górnictwa i Solowego Zarządu Alexy *Dmochowski*.

---

## NOWINY Z MORZA BAŁTYCKIEGO.

Dowodzący wojskami, rozmieszczonemi w Finlandyi, Jenerał-porucznik *Rokasowski* doniosł z dnia 11 Maja, że po odparciu angielskiej flottylli od miasta Eknes, nieprzyjacielska flotta, pozostała na kotwicy naprzeciw Hangeud, i, za przybyciem francuzkiej eskadry pomnożona do 26 okrętów, dokonała 10 Maja attak za pomocą sześciu statków parowych na przodowe Hangeudskie forty: Gustaw-Wern, Gustaw-Adolf i Skans-holm. Pomimo natężonego ognia nieprzyjacielskiej artyllery z dział bardzo wielkiego kalibru, (68 i 96 funtowemi kulami i trzy-pudowemi bombami), garnizon fortów, ożywiony przykładem swego dostojnego Komendanta Podpułkownika *Mollera*, działał z tak zimną krwią i trafnością, że attakujące statki parowe po pięcio-godzinnej bitwie, zmuszone były odstąpić z wyraźnem od naszych strzałów uszkodzeniem.

Z naszej strony, dzięki Bogu, zabitych nie było, i tylko ośm ludzi lekko ranieni.

Jenerał-porucznik *Rokasowski* podał przytém do wiadomości N. Cesarza, że, jak twierdzi naoczny świadek walki, Dowodzca 1 brygady 1 dywizyi Grenadyerów, Jenerał-major *Bazin*, dostojny Komendant Hangeuda, Podpułkownik *Moller*, ze swej waleczności i trafności rozporządzeń wyższy nad wszelkie pochwały, wzbudzał w swych podwładnych prawdziwe bohaterstwo.

---

N. Cesarz Jmć, po przeczytaniu tego doniesienia, Najwyżej raczył rozkazać: Podpułkownika *Mollera* awansować na Jenerał-majora, żołnierzom zaś rozdać po trzy znaki honorowe Wojennego orderu na każdą bateryą, wszystkim zaś po rublu srebrem. *(R. I.)*

---

N. Cesarz Jmć raczył zatwierdzić, w dniach 26 Marca 15 Kwietnia, przedstawione sobie przez Głównozarządzającego Wydziałem Dróg Kommunikacyj i Gmachów Publicznych Ustawy o urządzonych między Petersburgiem i Kronsztadtem, oraz między Petersburgiem i Warszawą elektro-magnetycznych telegrafach, przesyłających drukowane depesze.

Pierwszy z tych telegrafów ma dwa przewodniki, jeden, idący od pałacu Zimowego Cesarskiego w Petersburgu, przez Alexandryą do Kronstadtu, drugi, od Głównej Admiralicyi w Petersburgu, wprost do Kronstadtu. Pierwsza linija jest wyłącznie przeznaczona do przesyłania Najwyższych Rozkazów i odbierania doniesień Jego Cesarskiej Mości składanych; druga do porozumiewania się wzajemnego wszystkich Departamentów i Kancellaryi Ministerstwa Marynarki z Głównym Dowodzcą w Kronstadtcie, oraz do takiegoż porozumiewania się Kupców giełdowych Petersburskich, z Handlem Kronstadtskim. Stacye tych linij są: 1) w Cesarskim Zimowym Pałacu; 2) w Głównej Admiralicyi w Petersburgu; 3) w Alexandryi i 4) w Kronstadtcie. — Depesze kupieckie mają wyłącznie tyczyć się przedmiotów handlowych; depesze treści politycznej w żadnym przypadku nie są dozwolone.— Depesze kupieckie przyjmują się codziennie, nie wyłączając niedzieli i świąt, od godziny samej 8 zrana, do godziny samej 8 po południu; w innych godzinach też się przyjmują, ale za podwójną opłatą. Opłata w godzinach zwyczajnych, jest: za depeszę, złożoną z nie więcej jak 20 wyrazów, 70 kopiejek srebrem; za depesze od 21 do 50 wyrazów 1 rubel 30 kop.; za depesze od 51 do 100 wyrazów 2 ruble. Do rachunku wyrazów policzają się adress osoby, do której posyła się depesza i podpis posyłającego. — Znaki liczebne czyli cyfry, jeżeli liczba ich nie przechodzi pięciu i są z sobą połączone, uważają się za jeden wyraz, jeżeli ich jest więcej (np. [illegible]ach tysięcy) uważają się za dwa. Wyraz, mający więcej niż siedm liter, policza się za dwa wyrazy, np. *неудобоисполнимое* albo *благопріятствующая*. Przecinki, punkta i w ogóle znaki ortograficzne, nie liczą się.— Opłata za przesłaną depeszę ściąga się od odbierającego.

Linija telegrafu elektro-magnetycznego, idąca od Petersburga przez Carskie Sioło, Gatczynę, wzdłuż Dynaburgskiego, Kowieńskiego i Warszawskiego szosse do Warszawy, przeznaczona jest wyłącznie do przesyłania Rozkazów Cesarskich i odbierania składanych N. Panu doniesień. — Stacye są: w Petersburgu, w Cesarskim Zimowym Pałacu, w Dynaburgu i w Warszawie, w Zamku. Prócz tych urządzone są stacye w Carskiém Siole i Gatczynie, na czas pobytu w tych miejscach J. C. Mości. — Depesze z Rozkazami N. Pana, idą wprost z Pałacu Zimowego do Dynaburga, tam nie są decyfrowane, ale się w tym punkcie natęża prąd elektro-magnetyczny za pomocą apparatu posiłkowego i depesza posyła się wprost do Warszawy. Toż samo ma miejsce z doniesieniami, przesyłanemi J. C. Mości.

— Obwieszczeniem od Ministerstwa Skarbu, z dnia 6 Kwietnia, było powiedziano, że udzielony zostaje termin sześciu tygodni okrętom kupieckim angielskim i francuzkim, znajdującym się w naszych portach, dla uzupełnienia swych ładunków, i odpłynienia bez przeszkody za granicę i że w sposobie wyjątku i ze względów wojennych, dwa angielskie

okręty: *Anna Maclister* i *William Broderic* mają być zatrzymane czasowie; wszakże takowe okręty nie będą wcale konfiskowane i zostaną wypuszczone natychmiast, jak tylko okoliczności na to pozwolą.

Dziś, Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości powszechnej, że oba pomienione angielskie okręty, zostały upoważnione do wrócenia za granicę.

— 4 Maja wieczorem, dwa okręty śrubowe angielskie, fregata *Amphion* i korwetta *the Conflict*, przybyły na zatokę Lipawską. Nazajutrz Kapitan, P. A. Cooper Key, dowodzca fregaty *Amphion* posłał do portu parlamentarza z wezwaniem kategorycznem, adressowaném do Gubernatora Lipawy. Wymaga w niém, iżby wszystkie okręty kupieckie, znajdujące się w porcie, były mu wydane i grozi iż zbombarduje miasto, jeżeli nie otrzyma skutku wezwania w przeciągu godzin trzech. Gdy w Lipawie nie masz Gubernatora, list kapitana angielskiego był przeczytany przez Burmistrza; ten odpowiedział, że Lipawa nie mając żadnych środków obrony, musi się poddać przemocy. O godzinie 4 po południu dziesięc statków, z których sześć opatrzonych w działa i mających do 200 ludzi wojska, weszły do portu i wyprowadziły ztamtąd ośm kupieckich okrętów.

I tak, widzimy, że kapitan Cooper Key objawił w Lipawie rozkaz zupełnie podobny temu, jaki admirałowie Dundas i Hamelin obwieścili byli jenerałowi baronowi Osten-Sacken w Odessie. W jednym jak w drugim z tych portów, domagano się wydania okrętów kupieckich z zagrożeniem zbombardowania. Tylko admirałom podobało się [illegible]magania swoje pokryć pozorem żądanego *zadośćuczynienia* i za pretext ku temu wzięli mniemaną krzywdę, domierzoną jakoby fregacie Parlamentarskiej angielskiej. Kapitan Key postąpił bardziej szczerze; zmierza wprost do rzeczy, nie szukając ubarwiających pozorów; mówi wyraźnie, że mu się zachciało okrętów kupieckich, które się znajdują w porcie, naznacza trzy godziny czasu dla ich wydania, i uprzedza, że zbombarduje miasto, jeżeli nie otrzyma skutku swych wymagań.

— Przeszłej jesieni, cztery małe statki ruskie z Narwy, których ekwipaże składały się z włościan gubernii Twerskiej przybyły do Rewla z ładunkiem mąki. Po przezimowaniu tam, prosiły o pozwolenie wrócenia do Narwy. Statki ich były próżne, w złym stanie i małej wartości, jak sami zapewniali. Nadto, zaręczali, że za zbliżeniem się nieprzyjaciela opuszczą statki i zdołają w czas uratować się ucieczką.

Zaledwo wyszły te baty, 9 bieżącego Maja, po południu z portu Rewelskiego, gdy jeden statek parowy angielski, spuściwszy swe szalupy na morze, posłał je w pogoń. Wprędce dwa z liczby batów dostały się w ręce nieprzyjaciela. Co do ekwipażu, ten pośpieszył schronić się na małą wyspę Kors, nieopodal od Rogonemi, (najdalej posuniętego ku morzu punktu, naprzeciw wyspy Wulf).

Hrabia Buxhoewden, obywatel tameczny, były oficer Gwardyi, wystąpił natychmiast ze strzelcami nadbrzeżnemi których uformował w Kompaniją, i kilku kozakami, dla ocalenia tych włościan, co mu się też zupełnie powiodło. Nadto postawa kozaków i strzelców przyłożyła się do ochronienia dwóch innych batów.

Na nieszczęście, na każdym ze statków zostawiono po jednym człowieku w nadziei ocalenia ich szalup przewozowych, przekładając kroazerom angielskim, jak te są małej wartości. Ci dobrzy ludzie nie widzieli z jakim nieprzyjacielem mają do czynienia. Anglicy w braku innych trofeów, nie pogardzili tą sławną zdobyczą; uprowadzili barki wraz z dwoma włościanami, połamawszy obrazy znalezione na statkach i wrzuciwszy je do morza. Szczątki te zebrane zostały na brzegach. Czyn ten godzien jest sprzymierzeńców Półxiężyca. *(J. de S.-P)*

— W *Journal d'Odessa*, z dnia 26 Kwietnia, piszą: «List z Eupatoryi, z dnia 26 Kwietnia donosi, że wiliją dnia tego dwie parowe fregaty francuzkie pojmały dwa statki przewozowe i że w odległości widziano przeszło 10 statków. Rozeszła się była pogłoska, że nieprzyjaciel wylądował o 10 mil od miasta, ale okazała się płonną, gdyż oddział pułku huzarów Xięcia Saxen-Weimar, udawszy się na wskazane miejsce, nie znalazł tam nikogo.»

— Piszą z Bucharestu, 19 Kwietnia: «Jenerał-Feldmarszałek Xiążę Warszawski Hrabia Paskiewicz-Erywański, przybył do tego miasta we Wtorek, 14 Kwietnia. Jego Światłość spotkany był u wejścia do Soboru przez Metropolitę Wołoskiego z Duchowieństwem i po krótkiem nabożeństwie udał się w towarzystwie Dowodzącego 3-m, 4-m i 5-m Korpusami piechoty, Jenerał-adjutanta Xięcia *Gorczakowa* do Xiążęcego pałacu, gdzie raczył przyjmować znajdujących się tu Jenerałów, oraz wyższych Ruskich i Wołoskich urzędników i Bojarów. *(Gaz. Odesska.)*

---

*Wiadomość szczegółowa o ofiarach, uczynionych przez rozmaite Stany ludności i pojedyńcze osoby na potrzeby wojenne i na rzecz wojsk, od 1 Czerwca 1853 roku.*

(Ciąg dalszy, patrz № 35.)

OFIAROWANO: *10 Marca.* Od kupca 2 gildyi miasta Starokonstantynowa Wołyńskiej gub. *Eksztejna* i od syna 2 gildyi kupca *Rubinsztejna* z braćmi, na rzecz rodzin żołnierzy ranionych i poległych, 500 rubli srebrem.

*19 Marca.* Przez włościan dóbr Pułkownika gwardyi Musin-Puszkina, gub. Moskiewskiej, powiatów Bogorodskiego i Ruzskiego i Jarosławskiej gub. Romanowo-Borysoglebskiego powiatu, oraz przez byłego włościanina, obecnie Moskiewskiego 3 gildyi kupca *Muchina*, na rzecz ranionych żołnierzy z Izmajłowskiego pułku gwardyi, w którym dziedzic ich zostawał przez 17 lat w służbie, jeżeli pułk ten będzie miał udział w bitwie; w przeciwnym zaś razie dla użycia na tenże cel w Armii czynnej, 800 rub. sr.

*21 Marca.* Wieniewski kupiecki syn *Markow* 50 rub. i wdowa Radzcy Dworu *Kuzowlewa* 300 rub. sr. na wsparcie dla rannych w obecnej wojnie z Turkami.

*

*Tegoż dnia.* Wdowa po szeregowym Kawalergardskiego N. Cesarzowej pułku Barbara *Trofimowa*, na rzecz żołnierzy ofiarowała bilet bez imienny Petersburskiej Kassy Oszczędności, na summę 43 rub. sr.

*Tegoż dnia.* Córka Petersburskiego kupca *Zimina*, na rzecz walecznych wojaków 10 rub. sr.

*22 Marca.* Grecka Gmina w Taganrogu, na rzecz ranionych w wojskach czynnych w Turcyi Azyatyckiej, 400 r. sr.

*24 Marca.* Zebrane z koncertów w Penzie 8 Marca przez kapelmejstra *Hilmana* 200 rub. sr., i 10 Marca przez kilka osób tamecznego Szlacheckiego Zgromadzenia 322 rub. na rzecz żołnierzy ranionych w bitwach z Turkami za Kaukazem i na Dunaju, w ogóle 522 rub sr.

*25 Marca.* Petersburski mieszczanin *Czuprow*, na wsparcie ranionych żołnierzy 3 rub. sr.

*26 Marca.* Od Cechu młynarzów w Rydze na rzecz kapitału Inwalidów 400 rub. sr.

*27 Marca.* Woroneżski kupiec *Pietrow* i syn kupiecki *Wieniewitinow*, na rzecz żołnierzy ranionych nad-Dunajem, 38 rub. sr.

*Tegoż dnia.* Arzamasski 3 gildyi kupiec *Łopaszew* 25 rub.; włościanin Dóbr Państwa wsi Mokra-Majdana powiatu Sergaczskiego *Iwanow*, z dwoma synami 20 rub. 60 kop., i Zarządzający, w Niżegorodskim powiecie hutą małoletniego Xięcia Dołgorukowa *Miriasiew* z robotnikami tejże, 46 rub. sreb. na rzecz wojsk Armii czynnej i żołnierzy, ranionych w wojnie obecnej, w ogóle 91 rub. 60 kop. sreb.

*28 Marca.* Adjunkt Wolmarskiego Ordnungsgerichtu *Lewensztern*, na leczenie żołnierzy ranionych w obecnej wojnie z Turcyą 1,000 rub. sreb.

*30 Marca.* Uczniowie i Nauczyciele pierwszego Moskiewskiego Gimnazyum dla rozdania żołnierzom ranionym w dniu Wielkiej nocy 500 rub. sreb.

*Tegoż dnia.* Urzędnicy i uczniowie dwóch Gymnazyj Kazańskich, Symbirskiego i jednego ucznia Penzeńskiego, na rzecz ranionych 1,200 rub. sreb.

*Tegoż dnia.* Włościanin Xięcia Gagaryna Tulskiej gubernii wsi Siergijewska *Czeremuszkin*, dla ranionych w obecnej wojnie z Turkami 500 rub. sreb.

*31 Marca.* Uczniowie Petersburskiego Łaryńskiego Gymnazyum, na rzecz ranionych żołnierzy w obecnej wojnie 325 rub. sreb. *(D. c. n.)*

Umarł w Petersburgu 13 Maja, Radzca Tajny Alexander *Kazadajew*.

## O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 12 Maja pozostawało chorych 260 — w ciągu doby zachorow. 33 — wyzdr. 9 — umarło 13 — po 13 Maja pozostało chorych 271.

W ciągu doby zachor. 32 — wyzdr. 10 — umarło 14 — po 14 Maja pozostało chorych 279.

W ciągu doby zachor. 17 — wyzdr. 9 — umarło 17 — po 15 Maja pozostało chorych 270.

W ciągu doby zachor. 41 — wyzdr. 38 — umarło 8 — po 16 Maja pozostało chorych 265.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

*Warszawa, 9 (21) Maja.*

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najłaskawiej udzielić raczył Naczelnemu Lekarzowi Szpitala św. Rocha w Warszawie, Doktorowi Medycyny Kryszce podarunek wartości rs. sześćset, za złożony przez niego i Najmiłościwiej przyjęty exemplarz wydanego przez niego w języku Polskim dzieła pod tytułem «Mechanika życia ludzkiego i sprawy żywota.»

— N. Pan, biorąc na uwagę zasługi b. kupca Bobrujskiego 1 gildyi Starozakonnego Zymel Epstein, przesiedlonego na stałe mieszkanie do Warszawy i właściciela znacznych tamże nieruchomości, położone w bezpłetném pełnieniu różnych posług obywatelskich z zadowoleniem Władz Rządowych, tudzież jego przykładną rzetelność przy dostawach do budowy Twierdz w Królestwie i drogi bitej z Brześcia Litewskiego do Bobrujska okazaną, niemniej znakomite ofiary, jakie czyni na cele dobroczynne; zgodnie z przedstawieniem Namiestnika Królestwa Polskiego, Najmiłościwiej nadać raczył pomienionemu kupcowi Zymel Epstein i jego potomstwu w prostej linii, prawa dziedzicznego poczesnego obywatelstwa, oraz chcąc, iżby prawa takowe rozciągnięte były i do dzieci jego prawych już dotąd zrodzonych, a mianowicie synów: 1-go Judki, 2-go Dawida, 3-go Bernarda, 4-go Pinkusa i 5-go Benjamina Epsteinów z ich potomstwem.

— Przez Najwyższe Imienne Ukazy, wydane do Kapituły Cesarskich i Królewskich orderów, Najmiłościwiej mianowani zostali kawalerami: Orderu Św. Włodzimierza 3 klassy: 30 Stycznia, Pomocnik Głównego Doktora Warszawskiego szpitala Wojennego, Radzca Kollegijalny Jarocki, i Starszy Ordynator tego Szpitala, Radzca Stanu Stakebrand; — Orderu Św. Anny 2 klassy z koroną Cesarską: Pomocnik Jenerał-Sztab-Doktora Armii Czynnej, Radzca Stanu Agafanów i Starszy Ordynator Warszawskiego Szpitala wojennego, Radzca Stanu Bortkiewicz.

# WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

## SZWECYA.

STOCKHOLM, *15 Maja.* Eskadra Szwedzko-Norwegska, od 11 okrętów, stoi od wczora na kotwicy powyżej Elfznabben, między Rothholm i fortem morskim Dalarö. Dziś rano J. K. Mość Xiążę Oskar i admirał Krusenstjern wysiedli na ląd dla udania się do Stockholmu. Król Jmć odbędzie przegląd flotty. *(G. P.)*

## NIEMCY.

WIEDEŃ, *18 Maja.* W Czerwcu NN. Cesarz i Cesarzowa zwiedzą główne stolice prowincyonalne: Brünn i Pragę,

później Pesth i Budę, a może Gratz, Klagenfurth, Layboch, Triest i Wenecyę. Ztamtąd, w ciągu lata, NN. Państwo udadzą się do Ischl.

— Piszą z Węgier, 14 Maja, do Gazety Powsz. Niemieckiej, że już 11 i 10 Korpusy piechoty, ten ostatni pod dowództwem Arcyxięcia Karola Ferdynanda, odebrały rozkaz wystąpienia do marszu, pierwszy do Transylwanii, drugi do Galicyi.

PRUSSY. W dniu 17 Maja, w zamku Charlottenburg, miały miejsce zaręczyny J. K. W. Xiężniczki Maryi Ludwiki Anny Pruskiej (córki Xięcia Karola), z Jego Najjaśniejszą Wysokością Xięciem Alexym Hesse Philipsthal Barchfeld.

— Monitor Pruski donosi, że P. Konstanty Skinas miał zaszczyt złożyć Królowi Jmci, w dniu 16 Maja, w pałacu Królewskim w Berlinie, swoje listy wierzytelne, w charakterze Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego Króla Jmci Greckiego przy Dworze Pruskim.

— J. K. Wysokość Xiążę Następca Pruski otrzymał urlop na miesiąc od dowodztwa wojennego prowincyj nad-Reńskiej i Westfalii.

MUNICH, *15 Maja*. Nowy Nuncyusz Papieski przy naszym Dworze, Arcybiskup Tharsu, Monsignor de Luca, przybył do tutejszej stolicy i niezwłocznie będzie przyjęty przez Króla Jmci.

WIRTEMBERG. Zasady, na których umówiony został tymczasowy układ między Rządem i Biskupem Rothemburgskim nie otrzymały zatwierdzenia Papieskiego. *(P. P.)*

## ANGLIJA.

LONDYN, *18 Maja*. Wczora, w Izbie Gmin, bill lorda Blanford, o wyznaczeniu Kommisyi dla zarządu dobrami Biskupiemi i Kapitulnemi został odczytany poraz drugi, po długich rozprawach, wśród których wnoszono z jednej strony odkład tego billu, co było odrzucone 123 głosami przeciw 63 i całkowite uchylenie billu, jakowy wniosek był cofnięty przez samego jego autora. Rozbiór tego billu w Komitecie naznaczony jest na 21 Czerwca.

Przedwczora, taż Izba, również po długich rozprawach, uchwaliła postanowienie, którego projekt wniesiony był przez P. Milnes Gibson, uznające, że prawa o prassie perjodycznej i o stęplu od dzienników, są dwuwykładne i nietrafnie zastosowane i że ten przedmiot wymaga rychłego zaradzenia przez uchwałę Parlamentową.

— Na posiedzeniu Izby Gmin 15 Maja, kiedy szło o powtórne odczytanie billu o podatku od słodu, bill ten, (który nakoniec był odczytany, jakeśmy donieśli), spotkał wielką oppozycyą. P. Cayley wniosł jego odrzucenie, P. Stanhope poparł ten wniosek; następnie przeciw billowi mówili Margrabia Granby, P. Spooner, Sir Lytton Bulwer; P. Drummond zaś powiedział: «Nie jestem wcale stronnikiem wniesionego podatku, ale Rząd odebrał oklaski ze wszystkich stron Izby, kiedy obwieścił wojnę, a dziś, gdy poraz pierwszy taż Izba jest wezwana do ulegania skutkom katastrofy, chciałaby się cofnąć. Czy można zaproponować by jeden rodzaj podatku, przeciw któremuby człowiek najmniej rozumny nie znalazł jakiego argumentu? Czyliż myślimy że można wojnę prowadzić bez kosztu? Ktoż go poniesie? Dziś krytykują podatek od słodu; ale dałby Bóg żeby się na tém skończyło i żeby nie trzeba było podwoić podatku od dochodów.»

Minister, Lord John Russell rzekł: «Kwestya jest daleko rozleglejsza, niż sądzą P. Packington i inni Członkowie. Chodzi o to: kiedy potężne Mocarstwo grozi zniszczeniem jednego z naszych sprzymierzeńców, czy wtedy opłata po 1 szylingu 3 denary od korca słodu jest za wielką ofiarą? Niemasz innego sposobu dostania pieniędzy, jak obłożenie poborem artykułów wielkiego spożycia, a jeżeli pobor ten zastosowany będzie do przedmiotów pierwszej potrzeby, wyniknie ztąd ucisk całej ludności. Należy więc zbierać podatki z artykułów spożycia powszechnego, a które obok tego nie są przedmiotami pierwszej potrzeby; niemasz żadnego, do którego niniejsze słowa bliżej stosować się mogą, jak trunki i słód.

«Nie mówcie mi, (dodaje szlachetny Lord), że podatek jest zły, że gotowi jesteście uchwalić inny, i że interess gruntowy nie będzie mógł wytrzymać tego małego pomnożenia poboru od słodu. Nie mówcie, że takie są powody waszego opierania się Rządowi. Rzecz cała do tego się redukuje, że chcecie wojny, ale nie chcecie dawać środków do skutecznego jej prowadzenia.»

Potém jeszcze mówił przeciw podatkowi P. Disraeli, a następnie bill Rządowy, puszczony na głosy, został przyjęty.

— W Dublinie, w tych dniach, miała miejsce w Rotundzie demonstracya przeciw prawu o wyznaczeniu śledztwa na klasztory katolickie, dla sprawdzenia, czy zakonnicy i zakonnice dobrowolnie w nich zostają. Zgromadzenie to było nader burzliwe. Doktor Marshall oskarżał Xięcia Alberta iż na jednej uczcie miał mowę przeciw Duchowieństwu katolickiemu. Prezes przywoływał mowcę do porządku, ale ten się nie pohamował, owszem w dalszym ciągu swej mowy powiedział, że wygnanie jest zwykle karą tych, którzy, dla gnębienia prawdy, zasłaniają się powagą tronu.

Tu wrzawa doszła najwyższego stopnia. X. Marshall nie chce zejść z mownicy. P. John O'Connell, stojący na stole, napróżno usiłuje przywrócić porządek. Prezes grozi rozpuszczeniem posiedzenia, podczas kiedy mówca, który ten tumult wzbudził, najspokojniej wysysa pomarańczę. Następnie P. Lucas, redaktor dziennika *the Tablet*, daje nowy powod do rozruchu. Meeting kończy się na przyjęciu uchwały, że Irlandya katolicka pokłada swą ufność w dzielnych usiłowaniach stronnictwa, które ma najmocniejsze postanowienie bronić swobody religijnej i cywilnej w łonie Parlamentu.

— *Leeds Times* donosi, że Rząd obstalował na jednej ludwisarni, kule armatnie nowego kształtu; pociski te są podłużne, trzyścienne, zakończone trzema ostrzami. Wnoszą że te pociski przeznaczone są do szturmowania fortec; nie

wszakże z pewnością niewiadomo, albowiem w tym przedmiocie zachowuje się największa tajemnica.

— Nie każdemu może wiadomo, że szefostwo pułków armii w Anglii, jest, równie jak i w Niemczech, jednem z najwyższych odznaczeń i nagród za wojenne zasługi, tym więcej, że hojna płaca przywiązana jest do tej części. Z dwóch wakujących po śmierci jenerała Parke i feldmarszałka Anglesey szefostw, jedno, sławnego w historyi *błękitnego* pułku (the blues), nadane zostało przez Królowę Jmć jenerałowi, lordowi James Hay, teściowi sławnego malarza widoków morskich Pana Gudin, drugie, 86 pułku, nateraz znajdującego się w Indyach, lordowi Raglan, wodzowi naczelnemu armii Wschodniej.

— Odebrano dziś na Giełdzie listy ze Smyrny, donoszące, że piraterya tak dalece się wzmogła na Archipelagu, że okręty kupieckie nieinaczej jak pod mocną eskortą mogą żeglować.

— Jego Królewska Arcywierna Mość, młody dom Pedro, Król Portugalii i Algarbii, w pierwszych dniach przyszłego miesiąca przybędzie do Anglii z nielicznym orszakiem. Przyjeżdża odwiedzić NN. Krewnych swoich, Królowę Wiktoryą i Xięcia Alberta; młody Monarcha, mający teraz siedmnasty rok, jest bratem ciotecznym Królowej i Xięcia Alberta i wnukiem wujecznym Xiężny Kent, matki Królowej. Po krótkiém zabawieniu w Londynie, J. K. Mość pojedzie do Bruxelli, dla odwiedzenia Króla Leopolda, a następnie do Paryża i Wiednia. Wróci do Lizbony dopiero w końcu lata.

— Gazeta *Globe* zaprzecza wiadomości, jakoby hrabia de Chambord miał zjechać tego lata do Anglii, dla widzenia się z Xięciem de Nemours.

— W gazecie *Bombay-Telegraph and Courier* z dnia 14 Kwietnia, piszą:

«Stosunki Rządu Brytańskiego z władzcą Nizamem (w Indyi), dążą do nieuchronnego przesilenia. Rezydent Angielski podał Nizamowi do podpisu ośmnaście punktów tyczących się rozpuszczenia hord Arabskich, które utrzymuje na żołdzie. W razie odmówienia przez Jego Wysokość, wszystkie traktaty między nim i Angliją będą zerwane. Tym sposobem panowanie Nizamu przychodzi do końca.

«Toż samo można powiedzieć o Królestwie Oudy. Imię władcy tego kraju jest w największej ohydzie, jako skalane okrucieństwy i łupieztwem. Jedynym środkiem wyjścia z tego położenia, jest przyłączenie tego Królestwa do posiadłości Wielkiej Brytanii.»

— W *Times*, z dnia 15 Maja piszą: «W liście z Blackwell czytamy co następuje we względzie odkrycia złota w Derbyshire: «Wszyscy są w stanie gorączkowym nadziei znalezienia złota na tutejszych pagórkach; sądzą też że i srebro da się odszukać. Sam widziałem proby, które dały pół uncyi złota na jeden tonn piasku, widziałem też piękne sztuki złota rodzimego; musi go być niemało. Niemożna przewidzieć do czego to doprowadzi. Wielu tuszy sobie zrobić wielkie fortuny. Akcye, które niedawno jeszcze sprzedawały się po 1 funcie, warte już są 25 funtów i zapewna podniosą się do 100 funtów. Metal rozrzucony jest po wielu miejscowościach.»

— Dwie ogromne sztuki rodzimego złota zostały znalezione w kopalniach Ballaratt; jedna waży 207, druga 685 uncyj.

— Pułkownik Hugues Rose mianowany został Kommisarzem W. Brytańskim przy marszałku St. Arnaud, wodzu naczelnym armii francuzkiej na Wschodzie i z tego powodu został awansowany na jenerała brygady.

— Nowe baty kanonjerskie, budujące się w tej chwili w Anglii z rozkazu Admiralicyi, będą opatrzone w działa najgrubszego kalibru, oraz w mechanizm parowo-śrubowy, działający pod wodą i przeto zasłoniony od kul nieprzyjacielskich. Będą też one najszybszemi z całej eskadry batami parowemi.

— Odebrano pocztę z Przylądka Dobrej Nadziei; wszystko tam było spokojne wewnątrz i na granicy. W prowincyi Orange River odkryto ślady pokładów złota.

*(J. de S.-P.)*

## FRANCYA.

PARYŻ, *19 Maja*. Telegraf Marsylski przesłał następujące wiadomości z Konstansynopola, 10 Maja:

«Marszałek de St. Arnaud przybył do Stambułu 8 Maja. Xiążę Cambridge również przybył.

Vely-pasza, Poseł Porty przy Dworze Francuzkim był mianowany Gubernatorem Kandyi, a na jego miejsce, Posłem Namik-pasza, który niedawno przyjeżdżał na Zachod dla zawarcia pożyczki; ale na wstawienie się Xięcia Napoleona, Vely-pasza pozostał Posłem w Paryżu.

— Na Giełdzie 19 Maja (przez telegraf.) 4½ procentowe 96 franków 75 centimów—3 procent. 68 fr. 10 cent.

— Korrespondencya *Monitora Wirtembergskiego*, daje szczegóły o negocyacyach wszczętych z Hiszpaniją, dla wciągnięcia jej do koalicyi anglo-francuzkiej. Proponowano Gabinetowi Madrytskiemu, przez pośrednictwo Posła jego w Paryżu, margrabi Villuma, iżby dała część swej armii, dla zajęcia Rzymu i Konstantynopolu, przez co odpowiednia liczba wojsk sprzymierzonych mogłaby być użyta do czynnego działania; nawzajem zaś Anglija i Francya zobowiązywały się zapewnić Hiszpanii posiadanie Kuby przeciw zamachom Stanów Zjednoczonych i innych krajów. Gabinet Hiszpański odpowiedział, że wielka odległość teatru wojny, trudności finansowe, a szczególniej intrygi karlistów, zmuszają Rząd do trzymania się ścisłej neutralności.

— *Korrespondent Nurembergski* twierdzi, iż się z najlepszego źródła dowiedział, że Rząd Francuzki *uprzedził* kraje Niemieckie o utworzeniu obozów pod St. Omer i Marsyliją i dał razem najbardziej zaspokajające w tym względzie objaśnienia.

— Z powoda pogłosek rozsianych przez gazety Niemieckie o pojednaniu się Rządu z wygnanemi jenerałami francuzkiemi, korrespondencya z Paryża, z dnia 14 Maja do

Nowej gazety Pruskiej donosi, że w rzeczy samej Rząd zamyśla o ogłoszeniu amnestyi, w której ci jenerałowie będą zamieszczeni; ale na tém wszystko się kończy. Korrespondent sądzi, że od tego punktu, do zupełnego pojednania i użycia tych jenerałów w obecnej wojnie, jest jeszcze daleko.

— Gazeta *Zeit* zaprzecza pogłosce, jakoby P. de Persigny miał się usunąć od portfelu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; jest on zawsze w największych łaskach u Cesarza. Jeżeli zmieni swe stanowisko, to chyba dla tego żeby zająć wyższe. Sądzą, że będzie wprędce mianowany Minisrem Stanu, a wtedy, prócz dotychczasowego wydziału, poddane zostaną pod jego zwierzchnictwo Policya, telegrafy, i skład osobisty Prefektur. *(J. de S.-P.)*

## TURCYA.

Podług nowin z Konstantynopola, 8 Maja, artyllerya angielska zaczęła już przybywać do tej stolicy.

— *Zeit* pisze, że widziano wielki statek parowy amerykański, ciągnący fregatę pierwszego rzędu, który przeszedł przed Syrą, wyspą archipelagu greckiego.

— Depesza telegraficzna z Triestu do Gazety Augsburskiej, daje nowiny z Konstantynopolu z dnia 8 Maja. Prócz wiadomych już szczegółów, telegraf donosi, że pierwsza dywizya wojsk francuzkich wystąpiła nakoniec do Andrinopolu; 6,000 anglików mieli udać się do Warny, inni do Batum. Podług nowin z Aten, turcy ogłosili amnestyą dla mieszkańców wiejskich Epiru.

Z Konstantynopolu i Gallipoli piszą, że wielki niedostatek żywności, a szczególniej furażu daje się czuć w armii posiłkowej, i to tłumaczy opóźnienie przybycia jazdy i artyllery do Scutari.

— Donoszą do *Ost Deutsche Post*, że Omer-pasza jest w niemałym kłopocie we względzie zaopatrzenia swej armii w żywność i inne potrzeby. Wódz teñ znajduje się w Szumli. W Rozkazie dziennym wystawia obronę linii Bałkanów jako najcelniejsze przeznaczenie armii; przesłał oraz do Konstantynopola projekt o zaciągu do wojska poddanych chrześcian, (rayasów), i złożeniu z nich rezerwy dla wspólnego działania z armiją posiłkową.

— El-Hamy-pasza, siedmnastoletni młodzian, syn Vice-Króla Egyptu zaręczony z córką Sułtana, wyjechał 4 Maja do Stambułu dla odwiedzenia swojej narzeczonej. Miał zawieść półmiljona funtów sterl. (jak pisze *Times*), ale nie mógł zebrać nad 100,000 funt. sterl.

— Rizza-pasza mianowany Dowodzcą Naczelnym wojsk w Tessalii. *(P. P.)*

## HISZPANIJA.

MADRYT, *13 Maja*. Gazeta urzędowa dzisiejsza ogłasza Dekret Królowej, którym J. K. W. Infant don Enriquez przywrócony zostaje do wszystkich swych godności, tytułów i prerogatyw.

— Rząd ma wysłać wojska do Antyllów dla wzmocnienia garnizonów Kuby i Porto-Rico.

## AMERYKA.

STANY ZJEDNOCZONE. *New-York*, *3 Maja*. W ciągu ostatnich rozpraw Parlamentowych ściągnął uwagę podany w Senacie wniosek P. Sliddil, z Luiziany, izby Komitetowi Spraw Zagranicznych przełożone było do rozwiązania zadanie: azali nie wypadałoby upoważnić Prezydenta Stanów do zawieszenia na czas wakującej sessyi Parlamentu, przepisów prawa tyczących się wypraw zbrojnych przeciw obcym krajom. Wniosek ten, który zmierza ni mniej ni więcej, jak do uprawnienia wszelkich pokuszeń, jekie mogą być dokonane na zawojowanie Kuby, był poparty przez P. Mallery z Florydy. Nie głosowano nań jeszcze w Senacie i trzeba się spodziewać, że będzie wielką większością odrzucony. Tymczasem wszakże zauważano, że jest pochwalany przez *Union*, gazetę półurzędową Washingtońską.

AMERYKA POŁUDNIOWA. Nowiny ostatniej poczty odebrane w Anglii z nad brzegów La Plata, są z Buenos Ayres 4, z Montevideo 7 Kwietnia.

Rząd Rzeczypospolitej Uraguay ukonstytuował się ostatecznie 12 Marca, i pułkownik Florès obrany Prezydentem do ukończenia peryodu konstytucyjnego, rozpoczętego przez Ex-Prezydenta Giro. Kongress zatwierdził zarazem Traktat urządzający warunki wdania się Brezylijskiego, zastrzegając, że pomoc dana przez Cesarza ograniczy się przywróceniem porządku i działania władzy konstytucyjnej, poczém pomoc takowa natychmiast ma się usunąć. Armija posiłkowa Brezylijska wynosi 4 pułki jazdy, 5 batalijonów piechoty i 1,000 ludzi Gwardyi Narodowej, pod dowodztwem jenerała brygady Francisco Felix de Pereira Pinto. Armija ta miała wejść na territorium Montevideo pod koniec Marca.

W Buenos Ayrès Izba Reprezentantów zajmuje się zredagowaniem konstytucyi. Pomimo przełożeń Pełnomocnika Francuzkiego, przyjęła ona artykuł 5 Konstytucyi, następującego brzmienia. «Są obywatelami Stanu wszyscy, urodzeni w tym Stanie i innych prowincyach, składających Rzeczpospolitą; skoro dójdą pełnoletności lat 20 wieku.» P. Lemoyne oświadczył, iż będzie się musiał odwołać do swego Rządu.

Nakoniec, jenerał Urquiza objął, 5 Marca, władzę najwyższą nad Konfederacyą Argentyńską. Założył swą stolicę w Paraną, znaczném mieście po nad rzeką tegoż nazwania, o trzydzieści lub czterdzieści mil od punktu jej ujścia do La Plata.

10 Marca nastąpiła wymiana ratyfikacyj traktatu, zawartego 11 Lipca 1853 między Urquiza i Angliją, o wolnej żegludze na rzekach.

CHINY. Poczta Bombayska z dnia 14 Marca przywiozła wiadomości z Chin, po 25 Lutego; wojska Cesarskie odniosły nowe porażki; oddział tych wojsk, dowodzony przez jenerała Heang-Gang, przeszedł z chorągwiami do powstańców. *(J. de S.-P.)*

## NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

AUSTRYA. Piszą z Wiednia 18 Maja do gazety Powszechnej Niemieckiej, że Pierwsza Armija Austryacka, złożona z korpusów znajdujących się w Wiedniu, Gratz, Brunn i Pradze, tudzież Druga Armija, której oddziały stoją w Medyolanie, Trewizie, Weronie i Bolonii, są również postawione na stopie wojny, a co do Trzeciej, (we Lwowie), rozkaz jej uruchomienia, co dnia jest oczekiwany.

PRUSSY. *Zeit* pisze, że Gabinet Bawarski, będąc zawiadomiony o traktacie Austro-Pruskiego przymierza i wezwany do przystąpienia ku niemu, zwołał do Bambergu na Konferencyą Państwa Niemieckie drugiego i trzeciego rzędu dla naradzenia się o postawie, jaką zachować mają tak we względzie tego układu, jak i w ogólności w kwestyi Wschodniej. Chodzi mianowicie o Grecyą i *Zeit* twierdzi, że Bawarya chce, iżby kwestya Grecka poddana była pod zdanie Konferencyi Wiedeńskiej, żeby Niemcy zaręczyły posiadanie tronu Królowi Othonowi i żeby stosowny § był dodany o tém do Ugody Austro-Pruskiej.

FRANKFURT. Wspólna Deklaracya Austryi i Pruss w przedmiocie zawartego przez te Mocarstwa traktatu Przymierza, miała być w dniu dzisiejszym złożona Sejmowi Niemieckiemu, ale to zostało odroczone do jednego z następujących posiedzeń, dla niewiadomych powodów.

TURCYA. *Zeit* donosi ze Stambułu, 8 Maja, że tam przybyli dwaj agenci domu Rothschild, dla wszczęcia na nowo układów o pożyczkę. Pragną oni zawrzeć ją w wysokości 75 za sto, nad jakowym warunkiem Porta w tej chwili namyśla się.

— Przed końcem Czerwca armija posiłkowa francuzka powiększona będzie do 80,000, kiedy angielska nie wyniesie nad 20,000 ludzi. Za to Anglija podjęła się utrzymania 30,000 francuzów.

GRECYA. *Ateny*, *30 Kwietnia*, (12 Maja). W gazecie *Spectateur d'Orient* czytamy:

«Wiadomości, któreśmy dali w naszym numerze z dnia 25 Kwietnia, potwierdzają się. Mamy pod okiem szczegółowe doniesienie o bitwie, która zaszła 12 (24) pod Magulica, w Tessalii, między powstańcami i Zenel-paszą. Pierwsi, zajmujący tę wieś, nieopodal od Phanari położoną, byli tam attakowani przez oddział, złożony z dwóch bataljonów piechoty regularnej egyptskiej, przez 600 albańczyków, oraz 400 jeźdźców i 4 dział. Chrześcianie, należycie oszańcowani, dzielny stawili opór i po trzy-godzinnej walce, uczynili wycieczkę, odparli turków i ścigali ich do Magula, o godzinę drogi od Mugulicy. Turcy zostawili 165 trupa, z których 5 oficerów; chrześcijanie zdobyli 150 karabinów, 10 szabel i 2 konie. Strata z ich strony jest nieznacząca.

«W Epirze, turcy chcieli skorzystać z opuszczenia Peta dla zajęcia Penta-Pygadia, zajętej przez jenerała powstańcwó Zerva. Listy z dnia 23 Kwietnia donoszą nam, że ta pozycya była podwakroć attakowana przez Awdi-paszę, który został odparty i że jenerał Albański Tzelio-Pitzari, który wyszedł z Arta z 1,500 żołnierzy dążąc do Janiny, był pobity na głowę pod Comizades, gdzie Turcy stracili 200 ludzi i swego wodza. Niektóre listy dodają, że Tzelio został pogrzebiony w Arta.

«Możemy też zapewnić, że młody bohater Karaiskaki, mimo to, co głoszono o jego śmierci, był 19 Kwietnia w Zumerka na czele znacznego oddziału powstańców i gotował się do działań zaczepnych.

«Jak z tego widać, daleko do tego, iżby, jak głoszono, powstanie było bliskie stłumienia. Zkądinąd Agenci Mocarstw Zachodnich nieprzestają czynnie działać nietylko przeciw powstaniu, ale i przeciw Rządowi Greckiemu.»

*(J. de S.-P.)*

LONDYN, *19 Maja*. Pierwszym oficerem angielskim nagrodzonym za obecną kompaniją, jest P. John Burmales-Dickson, dowodzca admiralskiego okrętu «Britannia» na którym się znajduje admirał Dundas. Został on awansowany na kapitana okrętu linijowego za trafne puszczanie rac kongrewskich przy szturmie Odessy.

— Wiadomo że kilku angielskich *dżentelmenów-amatorów*, na własnych jachtach, krążą po morzu Baltyckiem, w oczekiwaniu zajmującego jakiego widowiska. Jeden z tych, w liście, ogłoszonym w Ministeryalnej gazecie *Globe*, pisze, że Baltycka eskadra składa się w tej chwili z 45 okrętów, mających 2,250 dział i 23,400 ludzi, licząc w to 5 francuzkich linijowych okrętów, 4 fregaty i 4 statki parowe. Sądzą, że ani Sweaborg, ani Kronstadt nie będą bombardowane, z powodu wielkich trudności i niebezpieczeństw, bo, podczas szturmowania *np.* Sweaborga, na flottę angielską, już osłabioną poniesionemi stratami, napadłaby bez ochyby świeża flotta ruska, z Kronstadtu, złożona z 27 linijowych okrętów i 38 wielkich fregat. Korrespondent dodaje: «Admirał Napier jest człowiek śmiały, ale nie szalony.»

*(P. P.)*

PARYŻ, *20 Maja*. Gazeta St. Omerska daje szczegóły o obozie 100,000-cznym, którym ma dowodzić sam Cesarz pod tém miastém.

— Armija francuzka, podług tablic urzędowych, liczy w tej chwili 100 pułków piechoty, 80 bataljonów wojsk specyalnych, 60 pułków jazdy, 17 pułków artyllery, 3 pułki inżenierów. Przy armii jest 1,253 lekarzy i aptekarzy.

Armija Paryzka, dowodzona przez Marsz. Magnan, składa się ze 4 wielkich dywizyj i 13 brygad. *(J. de S.-P.)*

Позволяется печатать. 17 Мая 1854 года. *Ценсоръ И. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.